

Naczelne Dowództwo W. P.
(Sztab Generalny).

19
Poczta polowa Nr. 53. 16 grudnia 1920 r.

ODDZIAŁ II.

Ew/6. Nr. 57271/II

data
ADJUTANTURA GENERALNA

Nacz.Dow. przesyła do wiadomości dane, stwierdzające nieprze-
jednané wrogie stanowisko Litwy Kowieńskiej do Litwy Srodkowej,
jej agresywność w stosunku do tej ostatniej, brak jakichkolwiek
chęci porozumienia się z gen. Zeligowskim w kwestjach spornych,
oraz dowody, iż między Litwą Kowieńską, a bolszewikami istnieje
porozumienie, w myśl którego Rosja Sowiecka ma zamiar bronić
spraw Litwy Kowieńskiej, grożąc czynnym wystąpieniem nie tylko
przeciwko gen. Zeligowskiemu, ale również przeciwko Polsce jako
gwałcicielowi traktatu litewsko-bolszewickiego.

1.załącznik.

I.Zast.Szefa Sztabu Generalnego

/-/ K u l i Ń s k i

Gen.ppor.

Za zgodność:

W.Z. Dłkanski
[signature]

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz 6427 data 19/12/20 r.
załącz. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

779

LITWA KOWIENSKA I ROSJA SOWIECKA

PRZECIWKO LITWIE ŚRODKOWEJ.

- 1/. Nazajutrz po zajęciu Wilna dnia 9.X.b.r. gen. Żeligowski wystosował do Rządu Kowieńskiego odezwę, zawierającą propozycję ugodowego załatwienia sporu o Wilno, drogą swobodnego wypowiedzenia się ludności. W odpowiedzi na to Rząd Kowieński skoncentrował naprędce 2 dywizje i zaatakował dywizję gen. Żeligowskiego. Ponowne zwrócenie się pokojowe gen. Żeligowskiego do Rządu Kowieńskiego również pozostało bez skutku. 23.X.b.r. cały sztab l.dyw.litewskiej dostał się do niewoli wojsk gen. Żeligowskiego. Fakt ten posłużył Rządowi Kowieńskiemu jako hasło zdwojenia wysiłków w celu odzyskania Wilna. Zaczęły się konszachty ministra Obrony Krajowej - Żukasa i szefa sztabu generalnego - Kleszczyńskiego z przedstawicielami sowieckimi w Kownie - Akselrodem, Boborowem, i Rommem. Na jednej z tych konferencji w końcu października poseł Akselrod oświadczył, że Rosja sowiecka zamierza w najkrótszym czasie czynnie wystąpić w obronie Litwy i zająć Wilno po wypędzeniu stamtąd Polaków. Wilno pozostałoby narazie w ręku bolszewików, jako baza operacyjna przeciwko Polsce. Rząd sowiecki nigdy nie zaprzeczył tej wiadomości, która się ukazała w prasie litewskiej. Równocześnie Litwini zaczęli werbować internowanych na Litwie żołnierzy bolszewickich, między innymi i chińczyków do swojego wojska, głównie do formującego się w Kownie pułku litewsko - białoruskiego. W ciągu listopada Litwini skoncentrowali na froncie Litwy Środkowej całe 3 dywizje i liczne oddziały partyzanckie / między innymi Jazdę Żelaznego Wilka /, wycofawszy wszystkie oddziały regularne z nad linii demarkacyjnej polsko - litewskiej.
- 2/. Gdy przybyła na Litwę wojskowa Komisja Kontrolująca Ligi Narodów, zażądała od obu stron niezwłocznego zaprzestania

działań wojennych, gen. Żeligowski uczynił temu żądaniu natychmiast zadość, t.zn. 21.listopada, Litwini zaś zgodzili się na rozejm dopiero 23.listopada o godz.9.rano, wykorzystując ten czas dla urządzenia zdradzieckiego napadu na Szyrwinty i Giedrojcie i odcięcia Jazdy gen.Żeligowskiego. Tylko energiczne wystąpienie przewodniczącego Komisji Pułk. Chardigny zmusiło Litwinów do uległości. Brygada Jazdy zaś uratowała się tylko dzięki własnej dzielności. Tylko pod presją Komisji Ligi Narodów doszedł do skutku układ rozejmowy polsko - litewski 29.XI., wskutek którego począwszy od dnia 1.XII. pomiędzy wojskami Litwy Kowieńskiej, a gen.Żeligowskiego panuje stan zawieszenia broni.

- 3/. Przeciwno dopuszczeniu na Litwę Środkową wojsk międzynarodowych w celu zabezpieczenia swobodnego wypowiedzenia się ludności zaprotestował poseł Akselrod w imieniu Rządu Sowieckiego wobec Rządu Litewskiego. Poseł ten pozostaje, jak stwierdzono, w stałym kontakcie z Niemcami./ podróże do Królewca /.
- Równocześnie dnia 8.grudnia przedstawiciel Litwy na Radzie Ligi Narodów Wołdemaras, sprzeciwił się wysłaniu wojsk międzynarodowych na Litwę, powołując się na traktat pokojowy litewsko - bolszewicki, który jakoby niedopuszcza rozkwaterowania się wojsk w pewnych okęgach. Wołdemaras zwrócił uwagę Ligi na niebezpieczeństwo interwencji bolszewickiej w razie przeprowadzenia w uchwalony przez Ligę sposób plebiscytu. Równocześnie Wołdemaras zniósł skargę na rzekome stronnictwo postępowanie Komisji Kontrolującej, a głównie jej przewodniczącego Pułk. Chardigny. Zażądał odroczenia plebiscytu, zapowiadając zupełnie nową orientację polityki litewskiej.
- 4/. 10.XII. obiegające już od pewnego czasu w Kownie pogłoski o zamierzonym jakoby przez Rząd litewski wypowiedzeniu rozejmu z Litwą Środkową, nabrały szczególnej siły. Podobno Rząd Litewski uzyskał od przedstawiciela sowieckiego zapewnienie czynnej interwencji Rosji sowieckiej na rzecz Litwy w razie niepowodzenia Litwy w sprawie plebiscytowej. Litwini mają za-

miar użyć zgromadzonych na froncie Litwy Środkowej wojsk dla urządzenia nagłego napadu na wojska gen. Żeligowskiego na wzór słynnego napadu litewskiego na Ładziwiliszki po podpisaniu rozejmu z Bermudczykami, zawartego wskutek interwencji misji gen. Niessel. Szukając pretekstu dla upozorowania takiej ~~szarady~~ ^{akcji} Sztab Generalny Litewski zaprotestował wobec Misji wojskowej francuskiej, przeciwko rzekomemu napadowi wojsk gen. Żeligowskiego na Orany i ograbieniu miasta, dokonanemu jakoby 8. grudnia b.r. Równocześnie sztab generalny protestuje przeciwko niewycofaniu się wojsk gen. Żeligowskiego poza linje rozejmowa i rzekomemu ustawicznemu przybywaniu posiłków polskich na różne odcinki frontu Litwy Środkowej, nawet w strefie neutralnej. Z drugiej strony są wiadomości z Rygi o gromadzeniu przez bolszewików oddziałów złożonych z czerwonych Litwinów, z widocznym celem urządzenia "samorządnej" ich wyprawy na Wilno. Ma to być powtórzenie przez bolszewików akcji "wyzwolenia" Litwy. Zaniepokojona wystąpieniem Woldemarasa i wspomnianymi wyżej wiadomościami Liga Narodów zwróciła się z oficjalnym zapytaniem do Rządu Kowieńskiego, jakie będzie jego zachowanie się w razie interwencji bolszewickiej w sporze polsko - litewskim.

...---ooo000ooo---...

